

DZIŚ W NUMERZE

- ☐ KAZIMIERZ ŁĄTKA — DYREKTOREM NACZELNYM „CELWISKOZY” str. 1
- ☐ WIZYTA PEŁNOMOCNIKA D/S LIKWIDACJI str. 1
- ☐ ODZNACZENIA NA DZIĘN CHEMIKA str. 1

* PISMO UKAZUJE SIĘ OD 12 LIPCA 1953 ROKU *

WYCHODZI 3 RAZY W MIESIĄCU * PRENUMERATA MIESIĘCZNA 15 ZŁ



GAZETA ZAŁOGI ZWCh „CHEMITEX—CELWISKOZA”

ODOZNACZONA MEDALEM HONOROWYM
„ZA ZASŁUGI DLA MIASTA JELENIEJ GÓRY”

Nr 17 (1098)

20 CZERWCA 1989 R.

ROK XXXVII

PRODUKCJA

W PIERWSZEJ DEKADZIE CZERWCA WYPRODUKOWANO:

- włókna wiskozowego ogółem 497 ton, w tym:
włókna standard —
włókna sanitarnego 497 t,
argony —
- włókna poliestrowego 23,8 t.

Wartość produkcji ogółem wyniosła 477.930 tys. zł.

OD POCZĄTKU ROKU WYPRODUKOWANO:

- włókna wiskozowego ogółem 11.225 ton, co stanowi 93,5% planowanej ilości, w tym:
włókna standard 1.387,6 t,
włókna sanitarnego 6.607 t,
— argony 3.230, t,
— włókien poliestrowych 464,3 tony, co stanowi 101,3% planu.
- Wartość produkcji ogółem wyniosła 8.281.026 tys. zł.



mgr KAZIMIERZ ŁĄTKA DYREKTOREM NACZELNYM

Rada Pracownicza w dniu 8.06.89 r. zatwierdziła na stanowisku dyrektora naczelnego przedsiębiorstwa mgra Kazimierza Łątkę, który wygrał konkurs ogłoszony przez samorząd pracowniczy na nowego dyrektora przedsiębiorstwa. Jednocześnie, na tym samym posiedzeniu odwołano ze stanowiska dotychczasowego dyrektora naczelnego zakładu mgra Stanisława Bogusza, który ze względu na stan zdrowia przeszedł na rentę inwalidzką. Rada Pracownicza zwróciła się do organu założycielskiego o zatwierdzenie nowo mianowanego dyrektora naczelnego na powierzonym mu stanowisku.

Na zdjęciu mgr K. Łątka — wybrany przez Radę Pracowniczą na dyrektora naczelnego zakładu obok byłego dyrektora naczelnego przedsiębiorstwa mgra Stanisława Bogusza.

Zdj. Z. A., Tekst M. Szyb.

Z OKAZJI DNIA CHEMIKA WSZYSTKIM PRACOWNIKOM NASZYCH PRZEDSIĘBIORSTW ŻYCZENIA WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI W ŻYCIU ZAWODOWYM I OSOBISTYM SKŁADAJĄ:

Dyrekcje
ZWCh „Chemitex-Celwiskoza”
Przedsiębiorstwa Modernizacji i Remontów
związki zawodowe
i redakcja „Wspólnego Celu”

OBRADOWAŁA RADA PRACOWNICZA

W dniu 8.06. br. odbyło się kolejne spotkanie członków Rady Pracowniczej naszego przedsiębiorstwa. Porządek obrad przewidywał rozpatrzenie kilku istotnych zagadnień. Pierwszym z nich było odwołanie ze stanowiska dyrektora naczelnego przedsiębiorstwa, pełniącego tę funkcję od 20 — lat mgra S. Bogusza. Ze względu na zły stan zdrowia mgr Bogusz przeszedł na rentę inwalidzką, a jego miejsce zajmie, po zatwierdzeniu przez organ założycielski, mgr K. Łątka, którego kan-

dydaturo zatwierdzono na posiedzeniu Rady.

W dalszych punktach obrad poruszono sprawę dofinansowania ZO NSZZ „Solidarność” z funduszu zakładu. Kwota dofinansowania ustalona zostanie na następnym posiedzeniu Rady po ustaleniu wysokości kwoty.

Rozpatrzone pismo ZO Ligi Kobiet, mówiące o chęci wnikliwszego udziału kobiet w sprawach zakładu.

Poruszono także problem żywotny (Dokończenie na str. 3)

WIZYTA PEŁNOMOCNIKA D/S LIKWIDOWANYCH ZAKŁADÓW WICEMINISTER JANINY KRÓL

Sala Zakładowego Ośrodka Informacji i Propagandy załudniła się przedstawicielami wszystkich komórek organizacyjnych naszego przedsiębiorstwa. Zebranie trwało blisko 2 godziny, co spowodowane było licznymi zapytaniami i postulatami adresowanymi do przybyłych. W naradzie wzięli udział przedstawiciele nie tylko Ministerstwa, ale także reprezentanci lokalnych władz miejskich i wojewódzkich w osobach prezydenta miasta J. Piekarskiego, I sekretarza Komitetu Miejskiego E. Saleckiego, wicewojewody jeleniogórskiego M. Łazarewicz i dyrektora Wydziału Zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego R. Dulędy.

Na zebraniu przyjęto zasadę pytań i odpowiedzi. Stąd pierwsze, które padło, dotyczyło formuły prawnej, która miała sprecyzować w sposób jednoznaczny, czy będziemy rozwiązywać uchwałę o likwidacji przedsiębiorstwa czy o likwidacji jednego z oddziałów. Miało to zasadnicze znaczenie przy uzgodnieniu uprawnień przystępujących bądź całej zarządzie, bądź tylko jej części. W naszym przedsiębiorstwie jest wielu

pracowników w wieku zbliżonym do emerytalnego, a ze względu na specyfikę produkcji, są to często ludzie schorowani. Nie każdy z nich posiada takie orzeczenie lekarskie o stanie zdrowia, które pozwoliłoby kwalifikować na rentę.

Przy zachowanej formule „likwidacji zakładu” pracownik może skorzystać z powszechnie obowiązującej Ustawy o przejściu na emeryturę mężczyzn na 40 latach pracy i 35 latach pracy u kobiet bez względu na to, czy osiągnęło się wiek emerytalny.

Będą to zorganizowane przeszkolenie trwające nawet do roku czasu, w przypadku, gdy część załogi będzie chciała przekwalifikować się zgodnie z zapotrzebowaniem na stanowiska pracy. W tym czasie pracownik korzystający z kursu otrzyma 100% wynagrodzenia, jakie otrzymywał w zakładzie pracy.

W przypadku części osób, które nie będą mogły podjąć pracy zgodnie ze swymi kwalifikacjami, bo takiej możliwości na rynku pracy nie będzie, otrzyma za siebie dla czasowo pozostających bez pracy.

Jeśli, jak jeszcze raz podkreślamy, (Dokończenie na str. 2)



Nasz zakład istnieje od 1945 roku, jednak obecna nazwa ukształtowała się z połączenia zakładów „Wiskozy” i „Celulozy” dopiero w 1951 roku („Celwiskoza”). Pierwsze włókna wiskozowe wyprodukowano w roku 1952. 10 czerwca 1989 Ministerstwo Przemysłu zatwierdziło uchwały WRN i MRN w Jeleniej Górze o likwidacji wytwórni włókien celulozowych. Wartość produkcji danej przez wytwórnię zamyka się kwotą 215 176 tys. zł (na koniec maja br. Największy oddział naszego zakładu przestanie istnieć z końcem br.

Na bazie istniejących maszyn i urządzeń dokonana zostanie w najbliższym czasie całkowita reorganizacja mająca na celu wdrożenie nowych produkcji na bazie nieszkodliwych ekologicznie technologii.

Zdj. Z. A., Tekst M. Szyb.

ODZNACZENIA DLA PRACOWNIKÓW Z OKAZJI „DNIA CHEMIKA”

Z okazji tegorocznego Dnia Chemika przyznano odznaczenia państwowe, resortowe, regionalne i zakładowe wyróżniającym się pracownikom. Odznakę „Za Zasługi dla ZWCh Chemitex-Celwiskoza” otrzymali:

- Tadeusz Biardzki z oddziału belowaczek
- Marian Bieńkowski z elektrociepłowni
- Stanisław Bugaj z wydziału ochrony środowiska
- Jan Bździkot z oddziału tworzyw sztucznych
- Mieczysław Chmielowiec z działu kontroli jakości
- Marian Ekiert z działu transportu
- Stanisław Frątczak z oddziału stacji kwasów
- Jan Gwozdowicz z oddziału przygotowania wiskozy
- Janina Harasimowicz z oddziału włókienniczy
- Janusz Janusz z wydziału ochrony środowiska
- Jan Kaczmarski z wydziału elektrycznego
- Genowefa Karasek z wydziału elektrociepłowni
- Irena Korzeniowska z działu spraw osobowych
- Jan Kluj z wydziału elektrycznego
- Mieczysław Kudelski z oddziału wiskozy
- Stanisław Kudosz z wydziału budowlanego
- Stanisław Mamrot z oddziału stacji kwasów

(Dokończenie na str. 3)

10 DNI W ZAKŁADZIE

- * Od 31.05. do 2.06. odbywały się egzaminy w Zasadniczej Szkole Zawodowej.
- * 2.06. 1989 r. Działala komisja powołana przez Radę Pracowniczą dokonująca wyboru biorących udział w konkursie na dyrektora naczelnego.
- * 2.06. Premier podjął decyzję o zaprzestaniu produkcji włókien wiskozowych w „Celwiskozy”.
- * 4.06. Odbyła się pierwsza tura wyborów do Sejmu i Senatu.
- * 7.06. W sali konferencyjnej odbyło się spotkanie z przedstawicielką Rządu panią Król w sprawie likwidacji produkcji włókien wiskozowych i wynikających z tego faktu problemów dla dyrekcji i pracowników.
- * 8.06. Rada Pracownicza zatwierdziła na stanowisku dyrektora naczelnego przedsiębiorstwa mgr Kazimierza Łątkę.
- * 9.06. Zakończenie roku szkolnego w naszej szkole przyzakładowej.
- * 10.06. Delegacja przedstawicieli zakładu i związków zawodowych-branżowych i „Solidarność” odwiedziła Hutę Siechnica w celu omówienia wspólnych problemów likwidacji zakładów.
- * Trwał XX rajd odbiorców i dostawców Celwiskozy „Bez reklamacji”.



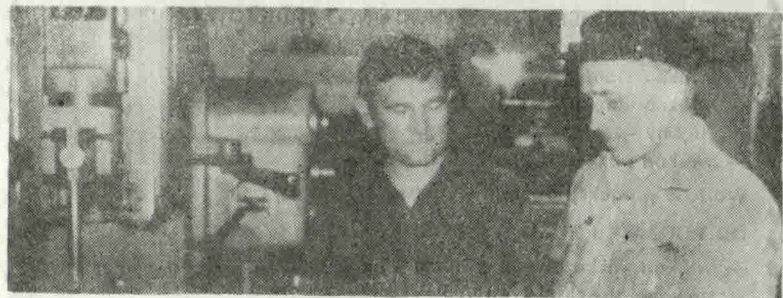
LIST OD PANI SĄSIADK

Pracownica włókienniczy Jadwiga Sąsiadek zwróciła się z prośbą do naszej gazety, by wydrukować zastrzeżenia jakie wnoszą w stosunku do obsługi pawilonu spożywczego zlokalizowanego przy bramie naszego zakładu.

Otóż, przed rozpoczęciem zmiany wybrała się do sklepu celem dokonania zakupów. W pewnej chwili zauważyła, że biały ser, który zakupiła został niedoładowany, a cena na artykule zawyżona. Interweniowała u ekspedientki, która nie chciała przyznać jej racji. Przystępująca

(Dokończenie na str. 2)

SOWI — 1952 - 1977 ☆ PMiR — 1977 - 1989



Od początku powołania SOWI system pracy został zakorzeniony. Stosowano różne rodzaje akordu: zespołowy, z podziałem na brygady, jak i indywidualny np. na obrabiarkach. Tak modny dziś system brygadowy istniał już w SOWI w tamtych czasach.

Osiągnięcie takich czy innych wyników nie przychodzi nigdy samo. Do tego potrzebni są ludzie. Trudno byłoby dziś wy-

liczyć wszystkich, ale nazwiska takie jak: Henryk Angielczyk, Kazimierz Poniatowski, Józef Kornia, Bronisław Cendrowicz, Wincenty Gajdecki, Franciszek Stusznik, Józef Skobejko, Edward Najduk, Stanisław Szyller, Henryk Kołodziej i inni, na pewno utkwiły w pamięci pracowników „Celwiskozy” i dobrze zapisały się w 25-letniej historii SOWI.

M.

SŁOWNIK REFORMY GOSPODARCZEJ

PODZIAŁ DOCHODU NARODOWEGO

— SPOŻYCIE

Jak mówiliśmy w poprzednich odcinkach „słownika reformy gospodarczej”, dochód narodowy dzieli się na dwie zasadnicze części: na fundusz spożycia oraz akumulację. Przez spożycie, w języku ekonomicznym, rozumiemy się konsumpcję dóbr materialnych oraz korzystanie z usług służących bezpośrednio zaspokojeniu potrzeb ludzkich. Fundusz spożycia, to część dochodu narodowego przeznaczona na te właśnie — wymienione — przedmioty.

Proporcje pomiędzy środkami przeznaczonymi na konsumpcję indywidualną i zbiorową są wyrazem polityki społecznej państwa. W gospodarce kapitalistycznej sfera konsumpcji indywidualnej jest bardzo rozwinięta i poddana działaniom mechanizmów rynkowych. Każdy członek indywidualnie decyduje tam o zaspokojeniu swoich potrzeb w zależności od osobistych zasobów finansowych. W gospodarce socjalistycznej państwo kładzie większy nacisk na rozwój konsumpcji zbiorowej, a

włąc na oświatę, naukę, służbę zdrowia, opiekę społeczną, kulturę. Zachodzące obecnie w Polsce przemiany społeczno-gospodarcze znajdują swe odbicie również w zmieniających się relacjach między konsumpcją indywidualną i zbiorową.

Po obniżeniu się, w wyniku kryzysu, dochodu narodowego podjęto wysiłki, by utrzymać poziom życia społeczeństwa, a zwłaszcza osłonić grupy i środowiska najmniej wynagradzane. Znajduje to między innymi swój wyraz w zmienionych proporcjach podziału dochodu narodowego na fundusz spożycia i akumulację. O ile w latach siedemdziesiątych na konsumpcję przeznaczono 64-69 procent dochodu narodowego, to w ostatnim okresie kieruje się na fundusz spożycia ok. 80 procent dochodu narodowego, oznacza to zarazem zmniejszenie akumulacji, czyli ograniczenie tempa i zakresu rozbudowy majątku narodowego.

ak/t

OBRONA CYWILNA

— POMAGA — UCZY — BRONI

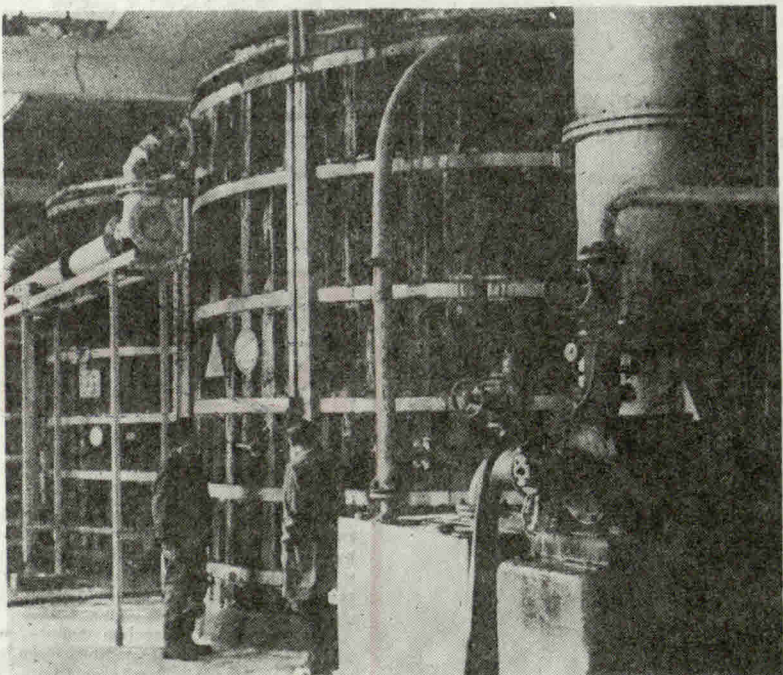
(NADZWYCZAJNE ZAGROŻENIA CZASU POKOJU)

Burzliwy rozwój różnych gałęzi przemysłu chemicznego niesie ze sobą określone zagrożenia dla człowieka i całego środowiska naturalnego. Awaria instalacji lub zbiorników ze środkami chemicznymi (o właściwościach trujących lub parzących), zwanych toksycznymi środkami przemysłowymi, może spowodować przedostanie się do atmosfery dużych ilości substancji niebezpiecznych. Również groźne następstwa spowodować może przedostanie się toksycznych środków przemysłowych do rzek i zbiorników wodnych zaopatrujących w wodę pięć ludność miast i wsi.

Mieszkańcy osiedli położonych w pobliżu lub strefie bezpośredniego zagrożenia od zakładu posiadającego toksyczne środki przemysłowe powinni dbać o szczelność okien i drzwi, a wentylatorki wyposażone w listwy i uszczelki umożliwiające ograniczenie naturalnego przepływu powietrza do minimum. Po ogłoszeniu alarmu lub przekazaniu komunikatów o awarii i zaistniałym niebezpieczeństwie przez stacyjne i ruchome urządzenia nagłaśniające należy natychmiast zamknąć wszyst-

kie otwory wentylacyjne w budynku i nie opuszczać go, przebywając w miarę możliwości w pomieszczeniach środkowych. Osoby wyposażone w maski przeciwgazowe zakładają je. Artykuły spożywcze należy zabezpieczyć w lodówkach, szczelnych pojemnikach, a w ostateczności w naczyniach z pokrywkami. Do chwili odwołania alarmu lub zarządzenia ewakuacji nie wolno opuszczać uszczelnionych pomieszczeń, przebywać w pobliżu okien i innych otworów wentylacyjnych. Należy powstrzymać się od spożywania posiłków, palenia tytoniu oraz prac wymagających wysiłku, a więc i dużego zapotrzebowania na tlen. Osoby przebywające na otwartej przestrzeni powinny jak najszybciej (najlepiej bieżni lub w zamkniętym samochodzie) opuścić strefę niebezpieczną prostopadłe do kierunku wiatru przynoszącego powietrze skażone. W podobny sposób zabezpiecza się (uszczelnia) pomieszczenia inwentarskie, gromadząc w nich dodatkowo zapas pasz i wody oraz ewakuuje ze strefy zagrożonej zwierzęta gospodarskie, wypasane z dala od własnych zagród. (M)

W ODDZIALE STACJI KWASÓW



Jednym z oddziałów wytwórni włókien celulozowych jest stacja kwasów, w której wytwarza się kąpiel koagulacyjną. Podobnie jak cała wytwórnia i ten oddział zaprzestanie swej produkcji z dniem 1 stycznia 1989 r. Jednym z produktów uzyskiwanych na oddziale stacji kwasów jest sól glauberska otrzymywana jako produkt uboczny. Zdjęcie: Z. A., Tekst: M. Szyb.

PRACOWAĆ BEZPIECZNIEJ TO PRACOWAĆ LEPIEJ

AWARIA PRZYCZYNĄ WYPADKU

Dnia 28 kwietnia br. Stefan S. pracował od godz. 7.00 na swym stałym stanowisku pracy w warsztacie podzespołów Wydziału Remontowego.

Po godzinie ósmej mistrz wydał polecenie udania się do piwnicy pod laboratorium badawczym w celu naprawy pompy ściekowej. Piwnica była zalana wodą, ponieważ pompa uległa awarii. Stefan S., z innym ślusarzem, udał się na miejsce uszkodzonej pompy, gdzie stwierdził urwanie smoka na przewodzie ssącym. Postanowiono zdemontować uszkodzony element. Stefan S. wszedł na fundament, a Marian S. pozostał na posadzce zalanej wodą. Po zdemontowaniu i zdjęciu szutera przystąpiono do wyciągania urwanego smoka. W tym celu Stefan S. musiał zejść z fundamentu pompy. W czasie schodzenia nadepnął na

śliski przedmiot znajdujący się w wodzie, wskutek czego pośliznął się i boleśnie upadł. Po tym zdarzeniu poszkodowany przerwał pracę, powiadomił mistrza i udał się do przychodni przyzakładowej, gdzie prześwietlono klatkę piersiową i okazało się, że złamaniu uległy dwa żebra. Po założeniu opatrunku wystawiono zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy na okres 34 dni. Na podstawie przeprowadzonego badania powypadkowego zespół ustalił, że przyczyną wypadku była awaria pompy, który na skutek urwania się smoka przestała przepompowywać ścieki z piwnicy.

W celu zapobieżenia podobnym wypadkom, wydano polecenie powypadkowe w zakresie dokonywania planowych i zapobiegawczych remontów pomp ściekowych.

S. Kawiako (M)

WIZYTA

PEŁNOMOCNIKA

(Ciąg dalszy ze str. 1)

likwidacja odbędzie się za formułą „likwidacja zakładu”, pracownicy otrzymają odszkodowanie w wysokości: — za przepracowane od 1 roku do 5 lat w zakładzie — 2 miesięczne średnie pobory — od 5—10 lat — 4 miesięczne odprowe, — ponad 10 lat — 6 miesięczne pobory.

Istnieje propozycja, co do której nie zapadły jeszcze ostateczne postanowienia w formie uchwały, mówiąca, że osoby, które mają minimum 25 lat pracy (mężczyźni) i 20 lat pracy (kobiety), a brakuje im 5 lat do wieku emerytalnego, też mogłyby skorzystać z prawa do wcześniejszej emerytury. Jednakże podstawa do naliczenia emerytury będzie pomniejszona o 17,5% od średniej zarobków za ostatni rok. Kwota ta będzie wzrastać o 3,5% z każdym następnym rokiem zbliżającym do osiągalnego wieku emerytalnego.

Przedstawiciele ZO NSZZ „Solidarność” poruszyli kwestię spornej grupy emerytów i rencistów. Pani Minister oświadczyła, że zgłosi ten postulat w Ministerstwie.

Związki zawodowe zainteresowane były, co stanie się z tymi spośród

pracowników, którzy mając 15 lat pracy i I kategorię zaszczerowania, nie osiągnęli jeszcze wieku emerytalnego. Czy też będą mogli skorzystać z prawa do wcześniejszej emerytury, jak uregulowane będą problemy budownictwa mieszkaniowego, sprawa spłaty długów zaciągniętych przez pracowników, jak będzie wyglądać sprawa zakładowego żłobka, przedszkola i ośrodka zdrowia. P. Minister odpowiedziała, że regulacja tych spraw będzie leżała w gestii zakładu i Rada Pracownicza rozstrzygnie ją w sposób zadowolający zainteresowanych.

Pytano także, kto będzie ponosił koszty likwidacji zakładu. Z odpowiedzi wynika, że sam zakład z funduszu likwidacyjnego, który zostanie po wypracowaniu produkcji za rok 1989.

Głos zabrał dyrektor Wydziału Zatrudnienia, który na prośbę zainteresowanych podał możliwości zatrudnienia na terenie miasta i województwa. Wynika z nich, że na terenie województwa jest wolnych 9 tysięcy miejsc pracy, jednak mała ich część odpowiada kwalifika-

(Dokończenie na str. 3)

PRAWO PRACY W PRAKTYCE

WYPOWIEDZENIE UMÓW O PRACĘ Z POWODU LIKWIDACJI ZAKŁADU

Kobieta ma za sobą już blisko 38-letni okres zatrudnienia. Ukończyła 53 lata, ale jest w pełni sprawna i przydatna w pracy. I choć mogłaby wkrótce (po ukończeniu 55 roku życia) przejść na emeryturę, woli jeszcze pracować. Dlatego pismo o wypowiedzeniu umowy o pracę — mimo że uzasadnione likwidacją zakładu — sprawiło jej przykrość.

— Czy wolno było wypowiedzieć mi umowę o pracę, skoro objęta jestem ochroną jako pracownica w wieku przedemerytalnym? — pyta. — I czy mój zakład nie powinien mi i innym pracownikom, którzy również otrzymali wypowiedzenie, zapewnić innej pracy?

Odpowiedzieć musimy tak: Postawienie zakładu w stan likwidacji „wytłacza” niejako ochronę stosunku pracy wszystkim grup pracowniczych, którym zakład w normalnej sytuacji (gdyby nie likwidacja) nie mógłby wypowiedzieć umowy o pracę. Pracownicy, o której mowa, brakuje wprawdzie niepełne dwa lata do uzyskania emerytury, ale mimo to nie jest ona objęta ochroną stosunku pracy, przewidzianą art. 39 pkt 4 kodeksu pracy. Przepis ten bowiem chroni przed wypowiedzeniem umowy o pracę pracowników, którym brakuje nie więcej niż dwa lata do osiągnięcia wieku emerytalnego (jeżeli ponadto okres zatrudnienia umożliwi im uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku). A wiek emerytalny dla kobiet wynosi 60 lat. Jedynie pracownicy, zatrudnieni w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, objęci są ochroną przed wypowiedzeniem umowy o pracę przez zakład w wieku niższym od ogólnie obowiązującego. To jedyny wyjątek. Jest wprawdzie szereg grup pracowniczych, dla których — na podstawie przepisów szczególnych — ustalona została możliwość przejścia na emeryturę w wieku niższym od ogólnie obowiązującego (55 lat kobiety, 60 lat mężczyźni), ale jest to tylko przywilej tych grup do wcześniejszego uzyskania

emerytury. Natomiast w zakresie ochrony przed wypowiedzeniem umowy obowiązują ogólnie obowiązujące wiek emerytalny. Na pytanie cytowane w wstępie odpowiedzieć więc musimy: mimo długiego okresu zatrudnienia, mimo możliwości uzyskania emerytury po ukończeniu 55 lat życia, nie jest pani objęta ochroną w zakresie wypowiedzenia stosunku pracy przez zakład. W ogóle zaś dopuszczalne, a nawet — można powiedzieć — konieczne jest wypowiedzenie umowy wszystkim pracownikom objętym ochroną stosunku pracy, gdy zakład ulega likwidacji. Dotyczy to nawet kobiet w ciąży, a jest to stan zapewniający najdłuższą ochronę stosunku pracy.

Przejdźmy do drugiej kwestii, poruszonej przez czytelniczkę: zapewnienia innej pracy bądź pomocy w innej formie pracownikom zwalnianym z pracy z powodu likwidacji zakładu.

Dotychczas nie było przepisu, który zobowiązywałby likwidowany zakład bądź inny organ, do zapewnienia innej pracy zwalnianym z powodu likwidacji pracowników. W praktyce jednak likwidowane zakłady czy terenowe organa zatrudnienia starały się na ogół przedstawić zwalnianym propozycje innej pracy bądź — gdy chodziło o osoby w starszym wieku — podejmowały starania o zapewnienie im wcześniejszej emerytury w trybie wyjątkowym. W najbliższym jednak czasie — należy oczekiwać — wydane zostaną przepisy, zapewniające różne formy pomocy pracownikom likwidowanych zakładów. Nastąpi to zaś w drodze realizacji szeregu postanowień w tym zakresie zawartych w porozumieniu „okrągłego stołu”. Oto najważniejsze z nich:

- 1. Muszą być stworzone możliwości przekwalifikowania się — zarówno pracowników likwidowanych zakładów, jak i w razie grupowego zwalniania pracowników (redukcja stanu zatrudnienia).
- 2. W przypadku likwidacji zakładu bądź grupowego zwalniania pracowników kierow-

LISTY I ODPOWIEDZI

(Dokończenie ze str. 1)

się rozmowie kierowniczka sklepu zamiast rozstrzygnąć spór poprzez zważenie towaru, zarzuciła p. Sądziadek, że styszała od jednej z ekspedientek jakoby nasza pracownica wynosiła w przeszłości masło, za które nie zapłaciła. Zdumiona pracownica zapytała, kiedy taki fakt miał miejsce i czy ją na kradzieży złapano. Kierowniczka odpowiedziała, że wie to od swojego personelu, ale faktem jest, że nikt nigdy p. Sądziadek za rękę nie złapał. Przebieg całej rozmowy styszało wielu klientów. Pani Sądziadek czuje się niesłusznie oskarżona i pomówiona o czynny, do których się nie przynaję. Wydawać by się mogło, że na zwróconą uwagę, wypadłoby przeprosić klienta, ale niestety można być co najwyżej posądzonym o nieudowodnione przywłaszczenie towaru.

Co na to kierownictwo sklepu?

(M)

ODPOWIEDZ PO 5 DNIACH

Nawiązując do notatki klientki Jadwigi Sądziadek z dnia 30.05.89 r. wyjaśniamy, że pani ta nie kupowała sera, tylko ingerowała w zakupy innej klientki, dodajmy, że nie pracownicy Celwiskozy. Nieprawdą jest również to, że waga została zaniżona, a wartość towaru zawyżona. Pani Sądziadek posiada wszystkie ekspedientki o nieuczciwości, co nie jest zgodne z faktami. Sama nie zawsze wykazywała się uczciwością, a od momentu, kiedy zaostroszono wględem niej kontrolę, w odwet kontroluje personel i inne klientki dokonujące zakupów.

Mimo zaistniałej konfliktowej sytuacji wyjaśniamy, że pracujemy na zasadzie „klient ma zawsze rację”. Zapraszamy p. Sądziadek do dalszych zakupów w naszym pawilonie, a rozstrzygnięcie spraw spornych na miejscu w sklepie, bez potrzeby interwencji redakcji.

W imieniu personelu z-ca kierownika PSS „Spółem”, sklep nr 1 (M)

ZOSTAŃ KORRESPONDENTEM GAZETY I PISZ DO NAS W SPRAWACH ZAKŁADU

nik zakładu winien (co najmniej na 1 miesiąc) uprzedzić organizację związkową i terenową służbę zatrudnienia o zamiarze wypowiedzenia umów o pracę. Terenowe służby zatrudnienia zaś miałyby obowiązek zaprezentowania zwalnianym ofert nowej pracy, uwzględniając poziom osiągniętych dotychczas zarobków. Współdziałać w zaferowaniu innej pracy powinni też kierownicy likwidowanych zakładów.

3. Okres wypowiedzenia umowy o pracę pracownikom zwalnianym z powodu likwidacji zakładu winien wynosić 3 miesiące; bez względu na długość dotychczasowego okresu zatrudnienia.

4. Do zadań terenowych organów zatrudnienia należą też powinno tworzenie nowych miejsc pracy dla zwalnianych z powodu likwidacji zakładu czy redukcji stanu zatrudnienia, zapewnienie im możliwości przekwalifikowania. Okres przekwalifikowania powinien zaliczać się do stażu pracy, decydującego o uprawnieniach zależnych od długości zatrudnienia.

5. Przekwalifikowanie powinno odbywać się bezpłatnie, a zdobywający nowe kwalifikacje powinien w tym czasie otrzymywać zasiłek, odpowiadający dotychczasowemu zarobkowi.

6. Pracownikom w starszym wieku (przedemerytalnym) zwalnianym z powodu likwidacji czy redukcji stanu zatrudnienia, należy umożliwić uzyskanie wcześniejszej emerytury (na odmiennych od dotychczasowych warunkach).

7. Zwalniani z pracy z powodu likwidacji zakładu, zajmujący mieszkania zakładowe, nie powinni być wymeldowywani ani wykwaterowani, dopóki nie otrzymają lokalu równorzędnego, o tym samym standardzie. Mieszkającym zaś w hotelach robotniczych należy zagwarantować dalsze zamieszkanie w hotelu, co najmniej przez pół roku po rozwiązaniu stosunku pracy, nie krócej jednak niż na okres przekwalifikowania.

Są to — podkreślamy — na razie postanowienia zapisane w porozumieniu „okrągłego stołu”. Należy oczekiwać, że wkrótce nadana im zostanie forma obowiązujących przepisów.

ar/

KRÓTKO O WSZYSTKIM ★ KRÓTKO O WSZYSTKIM ★ KRÓTKO O WSZYSTKIM

Jak czytelnicy zapewne pamiętają PMI^R przystąpił w 1987 roku do spółki z oo pod nazwą „Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe Tombud”.

Przedsiębiorstwo „weszło” siłami oddziału tomaszowskiego i ma w spółce 7 udziałów.

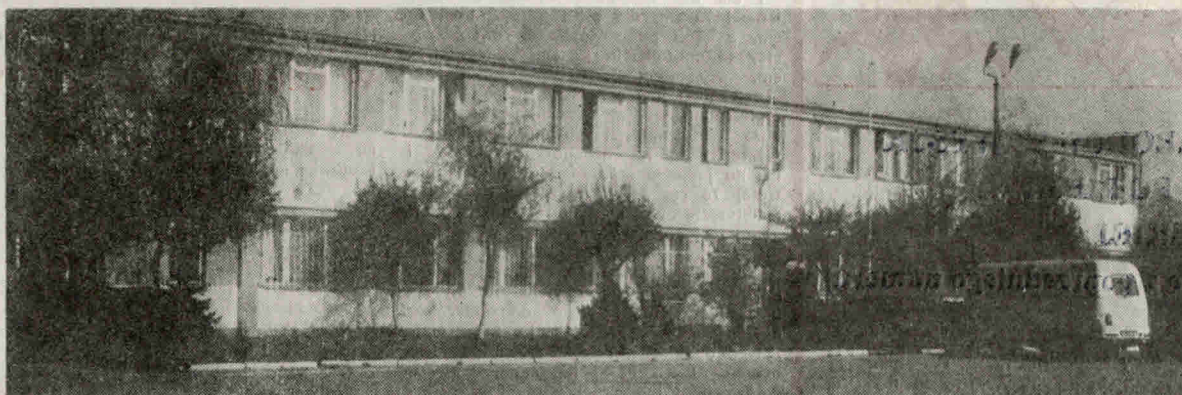
W tym roku po raz pierwszy odbył się podział dywidendy. Za rok ubiegły Przedsiębiorstwo otrzymało 660 300 zł, które to pieniądze przeznaczone na działalność socjalną.

Mimo rozlicznych trudności materiałowych, płacowych, za 5 miesięcy Przedsiębiorstwo osiągnęło wyniki powyżej zakładanych. Jednym jednak z poważniejszych kłopotów jest niezapłacenie przez kontrahentów faktur i należności, co powoduje kłopoty finansowe i dodatkowe straty.

A. Bil.

Zamieszczony na zdjęciu budynek Przedsiębiorstwa Modernizacji i Remontów powstał jako budynek parterowy na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Wybudowano go systemem gospodarczym, własnymi siłami SOWI. Po utworzeniu Przedsiębiorstwa, co wiązało się ze zwiększeniem zatrudnionej administracji i fundacją „centrali” dla oddziałów terenowych dobudowano piętro, które oddano w lipcu 1980 roku.

Fot. Z. Adamski (a)



Z CYKLU

CIĘKAWY KSIĄŻKI

NIEBIESKI ROWER

Istnieje przynajmniej kilka pozycji literatury światowej, które na stałe wpisują się w pamięć każdego czytelnika dowolnego kraju, mimo że nie należą do beletrystycznych arcydzieł. Taką bez wątpienia pozycją jest „Przemięto z wiatrem” Margaret Mitchell. Film, który powstał w latach 40-tych do tej pory bije rekordy oglądalności we wszystkich krajach świata.

Książka, która stała się już światową klasyką niewątpliwie budzi chęć nastawienia w powrocie do sukcesu.

Do literackiej kanwy „Przemięto z wiatrem” sięgnęła francuska pisarka młodego pokolenia Regine Defranges pisząc tryptyk „Niebieski rower”, „Aleja Du Martin” 101”, „A jutro przyjdzie”, poświęcony ruchowi oporu we Francji w czasie I wojny światowej. Mimo zmienionych realiów (akcja „Przemięto z wiatrem” dotyczyła okresu wojny secesyjnej w Stanach Zjednoczonych) podobieństwo losów bohaterów jest uderzające. Lea — główna postać tryptyku, to 17-letnia żądna życia dziewczyna, która przeżywa pierwszą miłość — Laurenta. Jednak ten poślubił inną kobietę. Uwikłana w skomplikowane procesy historyczne postanawia pracować w ruchu oporu, przeciwstawiając się tym samym rządowi marszałka Petaina.

Krwawe rządy niemieckiego okupanta, system państwa policyjnego i przepętione więzienia, to główne tło rozgrywających się zdarzeń.

Jest i drugi mężczyzna, który ma wpływ na życie Lei, przy nim staje się kobietą, a także on pomaga jej zrozumieć zawiłą sytuację polityczną.

Trzeci tom książki jest jeszcze w druku, więc nie wiemy, jak ostatecznie rozwiłta autorka losy bohaterów.

Książkę czyta się z przyjemnością, chociażby porównując rozwiązania zastosowane w książce M. Mitchell z tymi, które proponuje R. Defranges.

Regine Defranges. Niebieski rower

Mariola Szybalska

WIZYTA

PEŁNOMOCNIKA

(Dokończenie ze str. 2)

ojom naszych pracowników. Są to głównie miejsca pracy w zielonej miejscowej i w budownictwie. Sprawy będą rozpatrywane, gdy opracowana zostanie formuła likwidacji.

Pani Minister miała spotkanie się w dniu 8.06 br. z sekretarzem stanu Z. Miedziarkiem i złożyć na jego ręce postulaty i propozycje naszej załogi.

My, pracownicy zakładu, powinniśmy czekać. Co prawda czas ucieka, a kłopotów coraz więcej, ale może chociaż tym razem odpowiedź przyjdzie wystarczająco szybko.

Czekanie weszło nam w nawyk.

Mariola Szybalska

ROZMAITOŚCI

Obie organizacje związkowe naszego zakładu zwróciły się z prośbą do dyrektora naczelnego przedsiębiorstwa o spotkanie z wszystkimi czynnikami zakładu w celu podjęcia wspólnych działań związanych z decyzją o likwidacji produkcji włókien celulozowych w naszym zakładzie.

Organizacje związkowe zwróciły się także do dyrektora o spowodowanie przebadania pracowników oddziałów szkodliwych i innych zatrudnionych w kontakcie z CS₂ w klinice chorób zawodowych w Sosnowcu. Wniosek uzasadnił tym, że u długoletnich pracowników tych oddziałów mogą wystąpić objawy choroby zawodowej i ułatwiłoby to wszystkim stronom podjęcie decyzji o ich dalszej przyszłości. (M)

NOWA SIEDZIBA PAX

Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia PAX w Jeleniej Górze przeniósł się niedawno do wyremontowanego ze środków Stowarzyszenia trzypiętrowego budynku przy ul. Krótkiej 22. Prace remontowo-adaptacyjne wykonano w Jeleniej Górze z remontu MOK-u zagrożonego polonijnie przedsiębiorstwo „Renopol”.

W nowym budynku znajduje się biblioteka, czytelnia, sala projekcyjna, klub połączony z salą wystawową, sala konferencyjna oraz biura działających w ramach PAX-u przy PAX-ie instytucji.

Pomieszczenia znalazły tutaj m.in. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Francuskiej prowadzące naukę języka francuskiego dla zaawansowanych i początkujących, grupa plastyków amatorów „Zarys” skupiająca twórców z całego województwa, klub brydżowy „Maraton” na prawach samodzielnego klubu sportowego, kolo TPD skupiające rodziców dzieci chorych na cukrzycę, oraz nowo powstałe towarzystwa jak „Labor et iustitia” (Praca i Sprawiedli-

wość), „Pro vita”, Fundacja Stowarzyszenia PAX „Z pomocą rodzinie” oraz jeleniogórski oddział Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna.

W otwarciu lokalu wziął udział Przewodniczący ZG Stowarzyszenia PAX, z-ca Przewodniczącego Rady Państwa, Przewodniczący d.s. Badania Zbrodni Stalinowskich w Polsce Zenon Komender, Przewodniczący WRN w Jeleniej Górze Zbigniew Baranowski, Wojewoda Jeleniogórski Sylwester Samol, ponadto prezes WKSD Henryk Chocimski, Sekretarz UCHS Maria Zaborska, Przew. RW PRON Bohdan Likszet, dyr. OJW Zrzeszenia Katolików „Caritas” w Jeleniej Górze Ryszard Wiecheć, I sekretarz KM PZPR Eugeniusz Salecki, Prezydent Miasta Jeleniej Góry Jerzy Plekarski, kier. UW d.s. Wyznań Jerzy Lenart, kier. Wydz. Społ. prawnego KW PZPR Czesław Kubacki oraz Przew. Stow. PAX we Wrocławiu Michał Łas-Tynowski i w Wąbrzychu Zenon Wojak.

Marek Perzyński

ODZNACZENIA DLA PRACOWNIKÓW

(Dokończenie ze str. 1)

Maria Matusiak z oddziału alkalizacji
 Lucjan Olszewski z oddziału alkalizacji
 Józef Płuciennik z laboratorium analitycznego
 Stanisław Róg z wydziału elektrycznego
 Tadeusz Rynkiewicz z działu transportu
 Sylwester Szymański z oddziału włókniami
 Wacław Ziemia z wydziału remontów
 Alfred Zuwałski ze straży przemysłowej
 Maria Davidson z działu spraw osobowych
 Marek Filipiak z wytwórni „B”
 Wacława Kałużna z oddziału elany
 Wanda Przybyło z działu socjalnego
 Zenon Świętek z działu zaopatrzenia

„Za Zasługi dla Województwa Jeleniogórskiego”
 Zdzisław Trzeciak ze związków zawodowych
 inż. Stanisław Warzecha z dz. remontów
 Barbara Michor z wytwórni „B”
 Józef Kruk z wydziału remontów

Medal Honorowy „Zasłużony dla Miasta Jeleniej Góry”
 (wnioski zrealizowane z lat poprzednich)

mgr Kazimierz Łątka — dyrektor
 Jan Cieślak — straż przemysłowa
 mgr Józef Teszner ZO PTTK
 inż. Jerzy Stec — dział inwestycji
 Edward Modelski — straż przemysłowa
 Tadeusz Śmiełak — były pracownik straży przemysłowej
 Zofia Franczak — laboratorium analityczne
 mgr Stefan Piłera — dział wynagrodzeń

OBRADOWAŁA RADA PRACOWNICZA

(Dokończenie ze str. 1)

dla naszej redakcji. Zwróciliśmy się z pismem do Rady Pracowniczej o przyspieszenie wdrożenia nowego Układu Zbiorowego Pracy Dziennikarzy, 4 miesiące czekaliśmy na jakiegokolwiek załatwienie sprawy, wreszcie zmuszeni przedłużającym się oczekiwaniem zwróciliśmy się do samorządu pracowniczego. Okazało się to najlepszym rozwiązaniem, gdyż Rada Pracownicza jednogłośnie przyjęła wniosek o wprowadzeniu nowego Układu Zbiorowego Dziennikarzy w naszej zakładowej redakcji.

W porządku obrad znalazł się punkt dotyczący pobytu dyrekcji naszego zakładu i przedstawicieli wojewódzkiego oddziału ochrony środowiska w Niemieckiej Republice Federalnej celem zbadania zasadności zabezpieczeń ekologicznych naszego przedsiębiorstwa na wzór zakładów niemieckich o podobnym profilu produkcji.

Trzygodzinne posiedzenie Rady Pracowniczej zaowocowało wydanym stosownych uchwał nadających moc prawną obowiązującym postanowieniom.

Mariola Szybalska

TY i JA

Kochasz mnie bez miłości, takniesz bez namiętności,
 Mówisz to jak najszczerzej, wyznajesz jak najprościej,

Przemijasz obojętna i nie wiesz tego o mnie,
 Ze ja właściwie ginę samotnie i bezdomnie,

Ze ja właściwie gasnę w syberiach tego chtëdu
 Wgnany i zesłany bez win i bez powodu;

Ze w czasach, gdy po ziemi strzaskane skrzydło wlekę,
 Przede mną drzwi zamykasz i serce, i powiekę.

Bym patrząc w twoje oczy nie dostrzegł ciemnej próżni,
 Co złymi zamysłami rozdziela nas i różni.

Ty nawet nie wiesz o tym, że ja — zraniony śpiewak,
 Spożywam chleb zmieszany z truczną twoich zniegaw.

Ze dla dumnego czoła zabrakło chmur i wieńca,
 Ze wszystkie moje pieśni, to pieśni potępieńca...

A jednak, gdy już umrzesz — po moich pieśniach
 Bóg duszę twą rozpozna. I będzie od niej jaśniejsz,

I będzie od niej śpiewniejsz. I Bóg ją utożsami.
 Z ptakami, co śpiewają pomiędzy aniołami.

Jan Brzechwa — EMILKA

Fot. Z. Adamski (a)



Jan Gurlatowski — ślusarz-sprawca przy pracy. Zatrudniony w Przedsiębiorstwie Modernizacji i Remontów od 1980 roku w dziale montażowym.

Fot. Z. Adamski (a)





MIĘDZYNARODOWY WYŚCIG KOLARSKI PO ZIEMI WAŁBRZYSKIEJ

(Dokończenie z poprzedniego numeru)

IV etap prowadził znów po górach przez Wałbrzych do Nowej Rudy. Bardzo dobrze spisał się na nim P. Zajęc z Jeleniej Góry. Na górskiej premi w Srebrnej Górze był trzeci zdobywając nagrodę, a na mecie uplasował się na siódmej pozycji. Etap wygrał J. Pliszka z Rzeszowa, drugi był A. Szuba z Olsztyna, a trzeci M. Czyszczoń z Wrocławia. J. Sajwaj zajął 37 lokatę.

V etap rozegrano w okolicach Jedliny Zdrój. P. Maceluch, były trener „Agrosudetów” Jelenia Góra, obecnie trener OZKOJ Wałbrzych wyznaczył 10 górskich i 10 lotnych premi. Po czterech etapach liderem został Adam Szuba z Olsztyna. Kolarze z okręgu wałbrzyjskiego dostali ostrą reprymendę od trenerów za przespanie ucieczki do Nowej Rudy i w Jedlinie przystąpili do generalnego szturmu na pozycję lidera. Bonecki z „Karolin” Jaworzyna Śl. wygrał cztery górskie premie, Baranowski pięć. D. Baranowski z „Górnika Wałbrzych” oderwał się od pelotonu i z przewagą 3 min., przy ogłuszającym doping kibiców Jedliny Zdrój minął linię mety. Ta przewaga zdecydowała o ostatecznym triumfie Baranowskiego w klasyfikacji generalnej całego wyścigu. Bardzo dobrze pojechał na tym etapie P. Zajęc. Był zawsze na czele pelotonu.

Gdyby zawodnik „Agrosudetów” poprawił jazdę indywidualną na czas, mógłby sprawić dużą radość swoim kibicom. Ostatecznie P. Zajęc w klasyfikacji końcowej zajął wysokie czternaste miejsce. Wyścig zorganizowany był wzorowo, było bardzo dużo nagród, które fundowali m.in. kandydaci na senatorów i posłów rejonu wałbrzyjskiego. Na metach etapowych kolarzy witali tłumy widzów. Piękna pogoda dopingowała wysiłki kolarzy. Chronometrystą wyścigu był sędzia z Jeleniej Góry kol. Władysław Grzybek.

Mag(M)



POD PARAGRAFEM

NISZCZEJĄ ZABYTKOWE KAMIENICZKI

Prokuratura Wojewódzka w Jeleniej Górze wszczęła w dniu 25 kwietnia 1989 r. śledztwo w sprawie dopuszczenia do zniszczenia zabytkowych kamieniczek w Lubomierzu. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że w okresie ostatnich 5 lat prawie całkowitemu zniszczeniu uległ zespół południowej pierzei rynku w Lubomierzu. Kamieniczki znajdujące się przy Placu Wolności 57-64 i Wietora 1 obecnie znajdują się w stanie technicznym zagrażającym zawaleniem się tych budowli.

Czynności śledztwa zmierzają do ustalenia osób winnych niedopełnienia obowiązków właściwego troszczenia się o mienie społeczne, jakim są zabytkowe obiekty, jak również do ustalenia winnych dopuszczenia do stanu technicznego kamieniczek stwarzającego przy obecnym stanie technicznym zagrożenie dla ludzi i mienia.

(Na podst. Serwisu Prokuratury Wojewódzkiej M.)

ROZRYWKI POD REDAKCJĄ J. NANOWSKIEGO UMYŚŁOWE

ZNACZENIE WYRAZÓW

POZIOMO:

1. bliska krewna, 5. naczynie laboratoryjne, 7. kraj kwitnącej wiśni, 10. wielbiciel muzyki, 13. specjalne wyrobione ciasto, zawijane z jabłkami, 19. statek powietrzny.

PIONOWO:

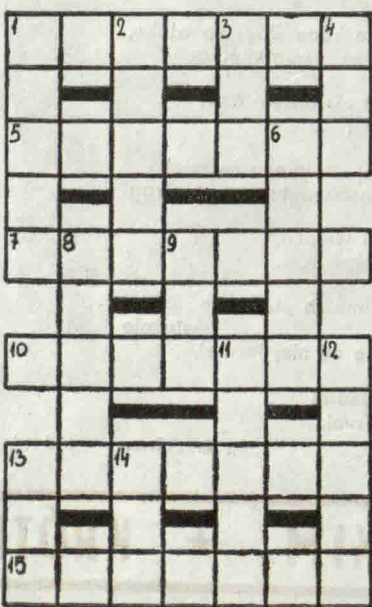
1. ubiór, szata, 2. zapadła część kniei, 3. wymarły przodek bydła, 4. koleżanka Oli, 6. herbaciany alkohol, 8. zwolennik jakiejś idei, 9. narząd wzroku, 11. wzór, 12. atak z powietrza, 13. dodatek do potraw, 14. zagraniczny trunek.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadsyłać do redakcji do dnia 30 czerwca 1989 r. Wśród czytelników, którzy nadesłały prawidłowe rozwiązanie rozlosowany zostanie bon książkowy.

Podajemy prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 15/89.

POZIOMO:
kształt, motyl, klaka, ansa, karat, kary, aneks, obraz, Bawaria.

PIONOWO:
kruk, zima, altana, talia, okaryna, loka, stok, Ararat, klomb, Ezaw, sofa. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie bon książkowy wylosował Miłostaw Kijanka z działu inwestycji.



WYPUSZCZAMY DUŻE OKAZY RYB

Na posiedzeniu Komisji d/s regulaminu, które odbyło się 1 kwietnia '89 r. zaproponowano pewne zmiany obowiązujących przepisów amatorskiego połowu ryb. Oprócz obowiązujących dotąd wymiarów ochronnych wprowadza się maksymalne wymiary niektórych ryb, poniżej których złowioną rybą należy wypuścić.

I tak dla szczupaka wymiar ochronny wynosi 75 cm, dla płoci 35 cm, traci 80 cm, pstrąga potokowego 50 cm, głowicy 95 cm, okonia 45 cm, sandacza 70 cm.

Cel zmian jest oczywisty. Już od dawna stwierdzono, że w wodach naszych jest dużo więcej matych ryb niż dużych, potwierdziły to też badania ichtiologów. I tak na jednego szczupaka o długości powyżej 75 cm przypada 931,42 osobników mniejszych. Za każdym sezonem coraz mniej jest okazów — należy je więc chronić.

Nie będziemy więc zabierać do domu rekordowych ryb. Po złowieniu robimy rybce zdjęcie i wypuszczamy do wody. Komisja proponuje jednocześnie, by zwolnić z tych ograniczeń członków zarządów kół, okręgów i ZG PZW, jak również posiadaczy Złotej i Srebrnej odznaki PZW. Ma to zachęcić do aktywności społecznej członków PZW. To słuszne. W pełni popieramy tę propozycję. Nie zgadzamy się jednak, by wprowadzić zasadę, że po wpłaceniu 100 dolarów, dla emerytów i rencistów 60 dolarów — można było łowić tak jak dawniej.

Autorzy tych propozycji twierdzą, że za te pieniądze przywieźlibyśmy samolotami okazy łososi z Alaski i szczupaka z Syberii i wpuszczali do naszych wód.

Naszym zdaniem decyzja byłaby niezgodna z istniejącą zawsze w PZW demokracją i równością.

PS. Zmiany te są propozycją na najbliższy zjazd.

R. Matecki(a)



Nr 10 (445)

CZERWIEC 1989 R.

ROK XXXII

W CZERWCU KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW

W dniach od 21 do 22 czerwca 1989 roku w Warszawie obradować będzie XXIV Krajowy Zjazd delegatów PZW.

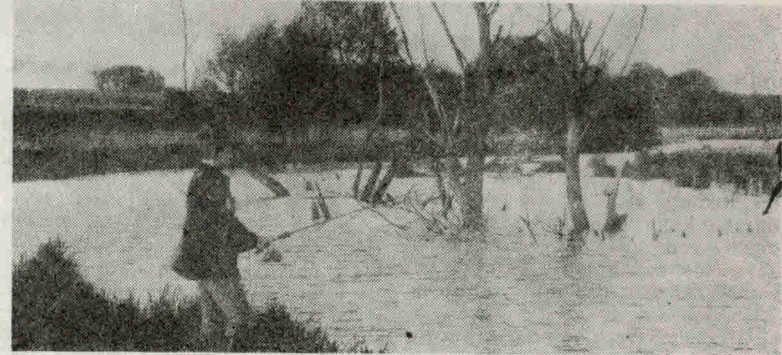
Zjazd uchwali nowy statut i zatwierdzi politykę Polskiego Związku Wędkarskiego na najbliższe lata.

Województwo jeleniogórskie reprezentuje na Zjeździe Aleksander Kosianowski ze Zgorzelca, Stefan Michałek z Kamien-

nej Góry oraz Czesław Morawski i Piotr Mierzwiński z Jeleniej Góry.

Wieloletni działacz Polskiego Związku Wędkarskiego w Jeleniej Górze kol. Piotr Mierzwiński otrzymał najwyższe wyróżnienie Ministerstwa Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych — Złotą Odznakę „Za Zasługi dla Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej”.

R. Matecki(a)



Nr 8 (40)

CZERWIEC 1989 R.

ROK XIII

CZERWIEC — MIESIĄCEM INTENSYWNEJ PRACY NA DZIAŁCE

wczesną marchewkę. Rozpoczynamy również pierwszy zbiór czereśni najwcześniejszych oraz truskawek. Początek lipca będziemy mogli zrywać już dojrzewające agresty i porzeczki.

Duże znaczenie ma obserwacja warzyw kapustnych, czy nie występują na nich motyle bielinków, które składają jaja na spodniej stronie liści. Należy je natychmiast niszczyć.

Zbieramy już zielony groch, pamiętając o tym, aby nasiona nie były zbyt przerośnięte, gdyż są wówczas mniej słodkie. Miejsce po

zbiórce grochu możemy obsiać kruchą salatką na letni zbiór.

Nie zapominajmy również o pracach pielęgnacyjnych na całej działce i o nawodnieniu jej w razie słonecznych i suchych dni.

Ale przede wszystkim pamiętajmy również o tym, że działka nasza ma nam służyć jako teren rekreacji i wypoczynku. Znajdźmy czas i na wypocinek na ławeczce, na zachwyty na piękne kwiaty i zadowolenie z dobrego wzrostu naszą ręką posianych i sadzonych warzyw.

T

PRZEPISY DLA TRÓJCEJ KUCHNI tanie - smaczne - zdrowe

CZARNA BABKA

2 1/2 szklanki mąki, 10 dag margaryny, szklanka cukru, 3 jaja, 3-4 łyżki kakao, 1 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia, 2 szklanki mleka, cukier waniliowy, 5 łyżek wody, tłuszcz i bułka tarta do formy.

Margarynę utrzeć z cukrem i jajami. Ucierając dodawać stopniowo mękę wymieszaną z proszkiem, mleko i kakao. Kiedy ciasto będzie puszyste wlać je do formy wysmarowanej tłuszczem i tartą bułką. Piec około 1 godziny w średnio gorącym piekarniku. Posypać cukrem pudrem lub polukrować.

KRAJANKA PIERNIKOWA

2 1/2 szklanki mąki, ok. 3/4 szklanki cukru, 20 dag miodu naturalnego lub sztucznego, 5 dag dowolnego tłuszczu, 2 jaja, 1/2 szklanki wody 3 dag drożdży, łyżeczka przypraw korzennych, żółtko do smarowania ciasta,

gęsta marmolada do przełożenia, tłuszcz i bułka tarta do formy. 2 łyżki cukru zrumienić, dodać pół szklanki gorącej wody, zagotować. Tłuszcz stopić. Cukier zalać gorącym karmelem, wymieszać, dodać miód, przyprawy, zagotować, ostudzić.

Do mąki dodać roztwór cukru i miodu, sodę, jaja, tłuszcz i drożdże rozarte z łyżeczką cukru, wymieszać, zagnieść ciasto. Ciasto pozostawić na 30 min. Prostokątne blachy wysmarować tłuszczem i oprószyć tartą bułką. Rozwałkować dwa placki na grubość ok. 1 cm, ułożyć na blachy, wierzch posmarować żółtkiem, piec 25-30 minut. Po ostudzeniu placki przełożyć marmoladą lub dżemem, składać spodami do środka, przycisnąć deseczką. Po kilku godzinach pokrajać na prostokąty lub kwadraty.

(Na podst. „Wypieki domowe”)

FRASZKI

FRASZKA JEST DOBRA NA WSZYSTKO

JAK

Niech powie szklana kula, jak błazna odróżnić od króla?

HODOWLA

Czemu to w rajskim ogrodzie pasie się byk, który bodzie?

DWULICOWEJ

Dwie twarze, miła masz, na każdej makijaż.

W TEATRZE

Kto zbiera oklaski, ludzie czy maski?

ZANIM...

Nieraz człek wieki czeka, zanim krzyknie: Eureka!



MUSISZ ZNAĆ PRZEPISY BHP!

